

**BRM.0012.7.2.2025.AŻ**

**Protokół nr 2/25 z posiedzenia Komisji Klimatu i Środowiska**

**Data posiedzenia: 10.02.2025 r.**

**Miejsce posiedzenia: Urząd Miasta Katowice ul. Młyńska 4, sala 4,5**

**Godzina rozpoczęcia posiedzenia: 13:00**

**Godzina zakończenia posiedzenia: 14:45**

**Prowadzący obrady: Przewodniczący Komisji Klimatu i Środowiska P. Patryk Białas.**

**W posiedzeniu Komisji uczestniczyło 9 radnych (na 9 ogółem).**

Protokolantka: Agata Żurkowska.

#### **Zaproszeni goście:**

**Wiceprezydent Miasta Pan Jarosław Makowski, Naczelnik Wydziału Kształtowania Środowiska Pan Grzegorz Mazurkiewicz, Wiceprezes Zarządu Spółki z o.o. MPGK Katowice Pan Robert Potucha, Naczelnik Wydziału Klimatu i Energii Pani Beata Urych.**

#### **Ad.1. Rozpoczęcie posiedzenia i przyjęcie porządku obrad.**

**Przewodniczący Komisji Klimatu i Środowiska Pan Patryk Białas** powitał zaproszonych gości i radnych. Po stwierdzeniu prawomocności obrad, p. Przewodniczący poddał pod głosowanie porządek obrad:

1. Rozpoczęcie posiedzenia i przyjęcie porządku obrad.
2. Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia komisji.
3. Gospodarka odpadami w Katowicach, ze szczególnym uwzględnieniem planów montażu pojemników półpodziemnych.
4. Opiniowanie projektów uchwał.
  - 1) projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości, na których nie zamieszkują mieszkańcy, a powstają odpady komunalne [DS-239/25]
5. Korespondencja, sprawy bieżące (opiniowanie projektów uchwał).
6. Wolne wnioski.
7. Zakończenie posiedzenia.

Komisja Klimatu i Środowiska przyjęła porządek obrad 9 głosami „za” (radny p. L.Piechota omyłkowo wstrzymał się od głosu).

#### **Ad.2. Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia komisji.**

**Przewodniczący Komisji Pan Patryk Białas** poddał pod głosowanie protokół nr 1/25 z dnia 13.01.2025 r.

Komisja Klimatu i Środowiska przyjęła protokół 7 głosami „za”, przy 1 gł. wstrzymującym się.

#### **Ad.3. Informacja Wiceprezydenta Miasta o gospodarce odpadami w Katowicach, ze szczególnym uwzględnieniem planów montażu pojemników pół podziemnych (KŚ-VI.ZD-00013/25 z dnia 05.02.2025 r.).**

**Prezentacja pt. „Rola MPGK Sp. z o.o. Katowice w Gminnym Systemie Gospodarowania Odpadami”.**

#### **Dyskusja:**

**Radny Pan Leszek Piechota:** na początku chciałem podziękować Zarządowi Spółki MPGK za sprawne, efektywne i regularne sprzątanie miasta, co widać szczególnie po imprezach masowych, że miasto jest doprowadzone w b. szybkim tempie do stanu pierwotnego. Widać, że firma działa sprawnie i efektywnie. Do którego miesiąca obowiązuje obecny przetarg?

**Wiceprezes Zarządu Spółki MPGK Pan Robert Potucha:** obecny przetarg obowiązuje do 30 czerwca 2025 roku.

**Radny Pan Leszek Piechota:** chciałem uzyskać informację, bo faktycznie mówiło się przez cały czas, że wielkość płaconej kwoty jest ryczałtowa w stosunku do ilości mieszkańców. Rozumiem, że ta kwota została ustalona w przetargu, w jakiś ramach i na jakąś masę odpadów potencjalnie przewidzianych, jaką może wygenerować taka a nie inna liczba mieszkańców i potem kwota, którą my płacimy miesięczne jest z tym związana.

Ostatni przetarg był w 2021 r. i w ciągu kilku ostatnich lat był nagły dopływ dużej ilości mieszkańców Ukrainy do Katowic, okresowo było ich ponad 100 tysięcy osób w naszym mieście, a w tych wszystkich analizach nigdy nie widziałem zmiany wielkości. Czy ten napływ ludności wpłynął na zwiększenie strumienia odpadów, czy nie wpłynął? Na dzień dzisiejszy nie wiem, ile jest zamieszkałych w Katowicach cudzoziemców, mam na myśli konkretne osoby, które faktycznie tutaj przyjeżdżają, rejestrują się i mają kartę pobytu.

W jaki sposób napływ tej ludności wpłynął na kondycję spółki MPGK? Rozumiem, że jeżeli te osoby mieszkały w punktach integracyjnych wyznaczonych przez miasto, to miasto płaciło dodatkowo za odbiór śmieci. Jeżeli cudzoziemcy wynajmowali mieszkania to pojawia się pytanie, w jaki sposób opłata śmieciowa była ściągana i ewidencjonowana?

Rozumiem, że przygotowujemy się do przetargu i Spółka MPGK na pewno będzie startować. Nie wiem, w jakim trybie miasto ogłosi przetarg, czy to będzie w formule in house, czy to będzie przetarg otwarty, tak jak poprzednio, ale chciałbym na jedną rzecz zwrócić uwagę, ponieważ od 1 stycznia 2025 r. mieszkańcy mają narzucony obowiązek, że muszą już w tej chwili ubrania nie nadające się do użytku oddawać do 4 punktów zbiórki odpadów. Chciałbym się dowiedzieć od p. Wiceprezesa, czy analizowaliście jak ta zmiana wpłynie na zmniejszenie strumienia odpadów?

Z analiz wynika, że na jednego obywatela przypada 18 kg ubrań rocznie, które oddaje. Część z nich oddaje do PCK/Caritas, więc w tym momencie one nie zwiększają strumienia odpadów, ale część jest takich, która nadaje się do pszoków. Czy prowadziliście ewidencję, ile tego typu ubrań wpływało w poprzednich latach rocznie, a ile się spodziewacie, że ubędzie ze strumienia ogólnego a wpłynie do pszoków?

Ja sygnalizowałem na sesji temat, czy miasto przewiduje możliwość – tak jak zrobiła to Częstochowa - żeby wyposażyć mieszkańców w worki lub kontenery na osobne składowanie ubrań, które byłyby odbierane raz na kwartał? Niektóre miasta w to wchodzi, niektóre nie a ja uważam, że 4 pszoki na całe nasze miasto, które jest dość rozległe, to jest mało. Trudno, żeby jakaś osoba starsza jechała parę kilometrów w to miejsce i zostawiała parę rzeczy. Obawiam się, że ubrania mogą lądować w lesie, a w przypadku blokowisk konsekwencje będą takie, że ubrania będą wrzucane do kubłów na odpady zmieszane, co będzie skutkować podwyższeniem opłaty śmieciowej dla danej nieruchomości z powodu braku selektywnej zbiórki odpadów.

**Naczelnik WKŚ Pan Grzegorz Mazurkiewicz:** pierwsza rzecz: odbiór i zagospodarowanie odpadów od wielu lat nie jest w trybie ryczałtu, bo zgodnie z ustawą mamy obowiązek rozliczać się od każdej odebranej tony. Owszem, my szacując wielkość zamówienia, jakiś tam limit tych odpadów przyjmujemy, ale de facto rozliczamy się od każdej faktycznej i rzeczywiście odebranej tony odpadów, stąd w 2024 r. była sytuacja, że p. Radni procedowali zwiększenie wynagrodzenia, bo struktura strumienia odpadów się zmieniła w stosunku do tego, co mieliśmy przy ogłoszeniu przetargu 3 -4 lata wcześniej i frakcje droższe zaczęły

przeważać nad frakcjami tańszymi, co spowodowało że musieliśmy to w ramach budżetu zrekompenzować.

Ukraińcy i przybysze wojenni: w zakresie ilości odpadów nie zaobserwowaliśmy jakiegoś dużego skoku, nie widzieliśmy takiego piku, żeby tyle mieszkańców do nas przybyło. W większości przypadków było tak, że albo rozbijało się to o różnego typu organizacje pomocowe, które muszą w swoim zakresie odbierać odpady i tam pomoc - czy to miasta, czy tych organizacji szła, więc bezpośredniego tego piku nie widzieliśmy, a tam gdzie mieliśmy informacje o tym, że mogą zamieszkiwać obywatele Ukrainy (czy innych krajów), że zwiększyła się na przykład ilość mieszkańców na nieruchomości to te czynności dotyczące złożenia deklaracji i przedłożenia deklaracji do miasta staraliśmy się wykonywać (na podstawie meldunków i ustawy o pomocy Ukraińcom). Owszem, jakiś tam wzrost liczby mieszkańców mieliśmy, natomiast de facto jakieś dużego piku nie widzieliśmy.

Ubrania: ten temat od stycznia 2025 r. nie daje spokoju wszystkim w kraju. Obowiązek de facto powstał po stronie gminy i jedynym punktem, gdzie selektywne zbieranie następuje w ramach działań gminy to jest GZPO. W Katowicach przyjmowanie tych odpadów było zrealizowane już dużo wcześniej od 2021 r. taką możliwość daliśmy mieszkańcom, jednak tych odpadów w strumieniu nie ma dużo. One najczęściej się pojawiają przy okazji sprzątania mieszkań, czy to po osobach zmarłych, czy po zmianie właściciela, kiedy te ilości są większe i wtedy taki właściciel nieruchomości musi z GPZO skorzystać z racji tego, że spora część naszej odzieży to są produkty, które są z materiałów sztucznych i u nas w MPGK trafiały do paliwa, które spółka produkuje, natomiast nie został w ustawie wprost wpisany obowiązek odbierania tego typu frakcji od mieszkańców i gminy raczej nie idą w kierunku, żeby ten koszt ponosić. Nadal uważamy, że jeżeli to jest pojedyncza, zniszczona, zabrudzona odzież to może trafić do pojemników na odpady zmieszane. Jeżeli ktoś ma większe ilości to wtedy powinien udać się do GZPO - ze względu na koszty, jakie by to generowało, niewspółmierne do ilości odpadów, które: po pierwsze - możemy zebrać, po drugie - nie ma gdzie tych odpadów utylizować i prowadzić z nich odzysku i recyklingu.

Dla gminy jest to tylko i wyłącznie obciążenie kosztowe, więc póki co dotychczas funkcjonowało to dość sprawnie, mieszkańcy korzystali z pojemników do zbierania tej odzieży, postawionych przez podmioty pomocowe, więc my tej frakcji w pojemnikach za dużo nie mamy. Na chwilę obecną traktujemy zużytą i zniszczoną odzież jako szmaty.

Będziemy to obserwować i sprawdzać, czy gdzieś taka potrzeba nie będzie, ale na chwilę obecną nie ma jakiegoś wielkiego piku z tym związanego i nie przewidujemy jakiejś większej zmiany. Tak jak wspomniał p. Wiceprezes, zamówienie, które dotychczas MPGK realizuje kończy się w czerwcu br. Jesteśmy obecnie w trakcie procedury przetargowej i więcej p. Radnym w tym temacie nie powiem, ponieważ proces trwa, nie jestem w stanie określić szczegółów zarówno cenowych jak i zakresu, który ostatecznie wynegocjujemy.

**Radny Pan Leszek Piechota:** jestem zaskoczony wypowiedzią p. Naczelnika, bo jeżeli chodzi o wpływ strumienia na konieczność wzrostu cen to pół roku temu, kiedy nad tym głosowaliśmy, w ogóle ta kwestia nie była poruszana, nawet mówiono nam, że ilość mieszkańców Katowic zmniejszyła się w stosunku do pierwotnych założeń, a za główną przyczynę podwyżki opłaty śmieciowej podawano wzrost kosztów osobowych, paliwa i prądu. Teraz nagle p. Naczelnik mówi, że strumień odpadów wzrósł.

Odnoszę wrażenie, że się tymi danymi trochę balansuje, w zależności jak komu wygodnie. Raz się mówi, że i tak pokrywamy koszty 15% osób, które się ukrywają i nie płacą, potem mówimy, że jest 80 tysięcy emigrantów wojennych i że to nie ma wpływu na ilość

odbieranych odpadów. Czy ktoś to monitoruje i ocenia w sposób prawidłowy?

Myślę, że p. Naczelnik zna odpowiedź, nie spółka MPGK.

Ja nie dostałem odpowiedzi na pytanie: ilu na dzień dzisiejszy przebywa dodatkowo w Katowicach emigrantów? Tym bardziej, że tej chwili budowane jest w mieście Centrum Integracyjne i nie wiem, dla ilu osób, ale one też stworzą dodatkowy strumień odpadów.

Odzież: ja podchodzę do zagadnienia inaczej niż p. Naczelnik, który nie widzi problemu. Jako radny, przedstawiciel środowiska ten problem dostrzegam i chciałbym, żeby do niego podejść w sposób konkretny. Jeżeli dostanę na piśmie stanowisko Urzędu Miasta, z podpisem z imienia i z nazwiska osoby decyzyjnej, że ubrania zabrudzone, zniszczone mogą być wrzucane do kontenerów na odpady zmieszane i to będzie oficjalnie wyartykułowane, to ja przyjmę to jak dobrą monetę i dalsza dyskusja w tym temacie nie ma w ogóle sensu.

Jeżeli nie będzie tego i każdy element ubrania, który znajdzie się w zbiorniku selektywnej zbiórki będzie podstawą do podwyższenia opłaty śmieciowej to jest zupełnie inna dyskusja.

Panie Wiceprezecie: jak to wygląda z punktu widzenia MPGK? Czy ocenialiście na ile się może zmniejszyć strumień odpadów, bo jednak przyjęto średnio 18 kg odzieży, którą obywatel oddaje (rocznie około 6 000 ton).

Pytam o to, bo jeżeli jesteśmy na etapie przygotowania SIWZ do nowego przetargu to przecież nic nie stoi na przeszkodzie, żeby ta specyfikacja o tą kwestię została rozszerzona.

Jeżeli jest zmniejszony strumień to jest jakiś zysk; jest zmniejszony koszt odbioru w stosunku do tego co mamy, tym bardziej że ten wzrost stawki opłaty był drastycznie duży - o 34%. Nie wiem, czy państwo te pieniądze już dostali od miasta? Cały czas uważam, że ta podwyżka była drastyczna i nieuzasadniona i ona mogłaby uwzględnić ten dodatkowy obowiązek selektywnej zbiórki wprowadzony od stycznia 2025 r.

**Wiceprezes Zarządu Pan Robert Potucha:** potwierdzam, to co powiedział p. Naczelnik, bo dysponujemy tymi samymi danymi. Nie zaobserwowaliśmy gwałtownego wzrostu odbioru odpadów z zabudowy zamieszkałej od momentu wybuchu wojny. To kwestia 2 - 3 % w tej perspektywie czasowej.

**Wiceprezydent Miasta Pan Jarosław Makowski:** z tego co wiem, jedynym dokumentem który się tym zajmował był raport Unii Metropolii Polskich z 2022 r. i wskazywał, że przez pierwszy okres napłynęło 90 tysięcy uchodźców wojennych i to dotyczyło całej metropolii. Migracje pokazywały, że w większości oni traktowali nas jako punkt przesiadkowy i wyjeżdżali dalej, do Krakowa/Wrocławia. Nie ma żadnych rzetelnych badań, które by pokazywały, ilu jest na dzisiaj Ukraińców w Katowicach.

**Wiceprezes Zarządu Spółki MPGK Pan Robert Potucha:** odnośnie tematu stawki opłaty śmieciowej, której wzrost nastąpił w zeszłym roku to na samym początku prezentacji mówiłem, że na dzisiaj obowiązują nas zapisy przetargu publicznego, który został rozstrzygnięty w 2021 r., tam zostały ustalone stawki jednostkowe opłaty w zależności od tony i od frakcji, transportu i zagospodarowania i tego się generalnie trzymamy.

Tak jak powiedział p. Naczelnik WKS: w chwili obecnej trwają rozmowy na temat warunków nowej umowy i pewnie te stawki będą wyższe, bo trochę czasu minęło. My bezpośrednio nie bierzemy udziału w tych ustaleniach, ale patrząc na to, się na rynku dzieje, to stawka 35,20 zł opłaty śmieciowej jest już w dolnej strefie stanów średnich. Jeżeli chodzi o tekstylia, to jestem bardzo wstrzemięźliwy co do tego rozwiązania i uważam, że to co robi gmina Katowice na chwilę obecną - że daje możliwość oddawania tych odpadów do GZPO - jest

wystarczające. Powinniśmy się przypatrzeć co się będzie działo dalej i jak się rozwinie prawodawstwo w Polsce. Generalnie w kraju brakuje instalacji do przetwarzania odpadów tekstylnych i recyklingu. Tekstylia to kilka procent z całej ilości odpadów, która jest odbierana, o czym wspomniał p. Radny. Na dowód tego, żeby poczekać jeszcze chwilę i uspokoić również mieszkańców, my na przełomie nowego roku spenetrowaliśmy rynek i jak rozmawialiśmy z firmami, które potencjalnie miałyby możliwość zagospodarowania odpadów tekstylnych to dowiedzieliśmy się, że ceny od stycznia wzrosły od razu o 50%! Dlaczego? Bo nie ma instalacji, firmy wiedzą że jest przymus selektywnej zbiórki i że tego odpadu pojawi się na rynku z biegiem czasu więcej, niż do tej pory i podaź będzie większa niż popyt, dlatego ceny poszły w górę. Jeżeli rozszerzymy odbiór o tę frakcję, to się wiąże z kosztami. Można jeździć i odbierać tekstylia z zabudowy wielorodzinnej, ale to jest dodatkowa logistyka i koszty. Tekstylia nie mają takiej wartości jak zużyty sprzęt RTV i AGD. Niestety, nie ma instalacji do tekstyliów w Polsce.

**Radny Pan Leszek Piechota:** odniosę się do wypowiedzi p. Wiceprezydenta. Cytując za gazetą miejską Katowice.eu z 2022 roku: 20% mieszkańców Katowic stanowią Ukraińcy i Ukrainki, wzrosła też liczba ludności Katowic: w grudniu wynosiła 290 553, a już w kwietniu tego roku było 387 015 mieszkańców. W Katowicach jest 96 462 Ukraińców, w tym 18 998 dzieci. To są dane nie dla metropolii, tylko dotyczą Katowic. Liczba Ukraińców z pewnością się zmniejszyła, bo oni się porojeżdżali.

**Przewodniczący Komisji Pan Patryk Białas:** wydaje mi się, że liczba emigrantów i uchodźców z Ukrainy nie jest tematem dzisiejszej dyskusji.

**Radny Pan Leszek Piechota:** jest tematem, bo ma wpływ na ilość strumienia odpadów. Gazeta miejska oficjalnie mówiła o wzroście liczby mieszkańców Katowic, więc chciałbym się dowiedzieć, jaki to ma lub miało wpływ na strumień odpadów. Jeżeli się podaje argument, że 15% obywateli się ukrywa i nie płaci i dlatego podwyższa się stawkę opłaty śmieciowej a z drugiej strony mamy do czynienia z tak znacznym wzrostem liczby mieszkańców, to ja się pytam, czy to miało wpływ, czy nie. Proszę o odpowiedź na piśmie, jaki jest stan ilości obcokrajowców w Katowicach.

**Przewodniczący Komisji Pan Patryk Białas:** odpowiedź padła już co najmniej 2 razy, że nie wpłynęła.

**Radny Pan Leszek Piechota:** p. Przewodniczący nie powinien reprezentować interesu Urzędu Miasta ani Spółki MPKG, tylko mój i wymagać od naczelnika i od prezesa spółki rzetelnej, dokładnej i wiarygodnej odpowiedzi a nie strofować mnie i cenzurować. Taka jest rola przewodniczącego komisji.

**Wiceprezydent Miasta P. Jarosław Makowski:** udzielimy odpowiedzi na piśmie, bo pytanie dotyczy Wydziału Spraw Obywatelskich. Pan Radny dwa razy już dostał odpowiedź i jeżeli sądzi, że zadając to samo pytanie po raz trzeci uzyska inną odpowiedź, to p. radny się myli, bo uzyska pan dokładnie taką samą odpowiedź.

**Radna Pani Ewa Sadkowska:** 1) p. Wiceprezes wspomniał, że 15 szkół prowadzi skup makulatury. Czy jesteśmy w stanie tą ilość szkół rozszerzyć ze względów edukacyjnych i

praktycznych? Mam dużo makulatury do przekazania do szkół i myślę, że zbiórka dobrze wpływa edukacyjnie na dzieci,

2) otrzymuję zgłoszenia na dyżurach od mieszkańców, że znikają duże kontenery PCK na odzież, widzę na osiedlu w kontenerach rozbebeszone bardzo duże ilości ubrań i jest to dla mnie trochę niepokojące zjawisko, w kontekście weryfikacji tego, co faktycznie wyrzucamy i czy wyrzucamy prawidłowo do kontenerów i czy segregujemy śmieci,

3) temat z dyżurów: kontenery na śmieci dla osób na wózkach i dla osób niskorosłych. Wywołuję ten temat w kontekście tego, co p. Wiceprezes mówił o kontenerach wbudowanych, to jest super rozwiązanie, ale widzę, że jest trudne do wdrożenia.

**Naczelnik WKŚ Pan Grzegorz Mazurkiewicz:** jeżeli chodzi o pojemniki, które są na mieście to jest dość specyficzna rzecz. Po pierwsze, część z nich to w ogóle nie są pojemniki pod auspicjami PCK, to prywatny podmiot realizuje sobie nielegalną zbiórkę i w żaden sposób nie chce tego zalegalizować. Wokół tych pojemników często powstaje dzikie wysypisko i jeżeli taki podmiot do nas nie zgłosił użytkownika, to najpierw my obklejamy te pojemniki z informacją o zgłoszenie się do UM w celu zalegalizowania odbioru tych odpadów, najczęściej nie dostajemy żadnej odpowiedzi, i gdy nie mamy z firmą żadnego kontaktu, to taki pojemnik znika. Inaczej to wygląda na terenach spółdzielni/wspólnot mieszkaniowych, gdzie prywatne podmioty na tych terenach się pilnują i jeżeli ten pojemnik jest uporządkowany to może stać i mieszkańcy mogą z niego korzystać.

Osoby, które z tych pojemników korzystają w sposób nieodpowiedzialny (osoby bezdomne, zbieracze), potrafią z pojemnika wybrać sobie to co im pasuje i pozostawić nieporządek, to jest szerszy problem. Tak jak powiedział p. Wiceprezes: jest problem z znalezieniem podmiotów, które by utylizowały te rzeczy. Jeżeli byśmy chcieli w skali miasta zrobić regularny odbiór odpadów w postaci ubrań, to proszę pomnożyć 4-5 frakcji odpadów x dodatkowy pojemnik - to jest wzrost kosztów przynajmniej o 20% w stosunku do tego, co mamy, a de facto wozimy puste pojemniki, bo odzieży tyle nie ma. Jeżeli ubrania są dobre jakościowo to mieszkańcy je wymieniają między sobą, jeżeli jest to większa ilość, to korzystają z GZPO; pojedyncze ubranie ładuje w koszu na śmieci, nawet jeżeli ministerstwo w tym zakresie mówi co innego. Naszym zdaniem ministerstwo podchodzi do tego tematu nieodpowiedzialnie, podobnie jest z uzyskaniem poziomu odzysku, którego gminy nie mogą osiągnąć, bo po prostu nie ma tyle odpadów i będą za to płacić kary.

Jeżeli chodzi o osoby niskorosłe, to wiemy, że taki sygnał się pojawia, natomiast samo miejsce składowania odpadów jest po stronie spółdzielni/wspólnoty mieszkaniowej. Na rynku kontenery są takie, jakie są i ze względu na brak miejsca ciężko jest dysponować jakimiś dodatkowymi pojemnikami. Pojemniki pół podziemne są fajnym rozwiązaniem, bo są łatwiej dostępne i tam, gdzie jesteśmy w stanie je zamontować, to korzystamy z tego, zgodnie z deklaracją Pana Prezydenta Katowic w nowej umowie z mieszkańcami, że miasto będzie tych pojemników montować więcej. Pamiętajmy, mniejszy pojemnik to też mniejsza objętość i to też są koszty obsługi i zagospodarowania. Nie jesteśmy w stanie sprostać wszystkim oczekiwaniom i wymaganiom.

**Wiceprezes Zarządu Spółki MPGK Pan Robert Potucha:** zaczęliśmy program zbiórki makulatury od szkół pilotażowo 2,5 roku temu, zbieramy kilka szkół w promieniu, żeby logistycznie odebrać cały transport. Jesteśmy tym zainteresowani i chcemy to kontynuować.

**Radna Pani Agnieszka Piątek:** wspomniany problem nowych pojemników pól podziemnych dotyczy osób starszych i dzieci, dla których otwory wrzutowe są dość wysoko posadowione. Aby wrzucić śmieci brakuje przysłowiowej „trzeciej ręki”.

**Wiceprzewodnicząca Komisji Pani Maria Rys:** bardzo dziękuję za merytorykę w tej dyskusji, bo to są tematy dla nas bardzo istotne i podobnie jak p. Radna Ewa Sadkowska, ja też mam obawy, czy rzeczywiście firmy, które zbierały do tej pory odzież, czy one pójdą w tym kierunku, żeby dalej to robić zgodnie z przepisami prawa; obawiam się, że znajdziemy odzież (i tak się dzieje) na dzikich wysypiskach. Takie sygnały dostaję od mieszkańców coraz częściej, że dzikie wysypiska rosną jak grzyby po deszczu. Ja wiem, że tego problemu nie rozwiążemy tutaj, że potrzebne by były jeszcze inne przepisy, które by to regulowały i nakładały większe kary za to, co się dzieje w naszych lasach. Ubolewam nad tym, że tak to właśnie wygląda dla nas, że dla miasta jest to koszt, bo staramy się żeby wokół nas było czysto, jedni sprzątają a inni śmiecą i tak to niestety wygląda od wielu lat. Jest to problem złożony, ale jako radna nie poprzestanę na tym, żeby o tym rozmawiać i podnosić tą kwestię. Mam też pewne obawy o jakość gleby, rozwój zwierząt i roślin na naszych terenach zielonych. Cieszę się, że p. Naczelnik obiecał, że będzie sytuację analizować i kontrolować.

Ja też mam zgłoszenia od mieszkańców w sprawie kłap od pojemników pól podziemnych, że rzeczywiście brakuje tej „trzeciej ręki”, bo jedną ręką wypadaloby tą kłapę trzymać, a drugą wrzucać posegregowane śmieci. Kolejny problem że te pojemniki są na zewnątrz i są o różnym poziomie zabrudzenia. Te otwory stają się bardzo brudne i mieszkańcy pytają, jaka jest możliwość czyszczenia tego, nie mówię o dezynfekcji, bo to jest finansowo trudne do udźwignięcia. Kolejną kwestią dotyczącą tych pojemników jest ich liczba, mogłoby być ich więcej i lokalizacja w innych miejscach. Tu zwracam uwagę na kwestię zajęcia pasa drogowego i dostępu, bo wtedy MPGK ma problem z wywozem tych śmieci z terenu niektórych wspólnot/spółdzielni mieszkaniowych, ludzie parkują, nie ma jak tego wywieźć i pojawiają niepotrzebne stresujące sytuacje np. ul. Adama w Giszowcu (MZUiM wyliczył 90 groszy dziennie opłaty za metr kw. pasa drogowego). Jakbyśmy przerzucili te koszty na mieszkańców, to nikt ze wspólnoty nie podjąłby się takiego tematu i powiedziałby, że nie chce tych kosztów ponosić i dla wspólnego dobra dzisiaj się wszyscy męczymy – MPGK nie może dojechać, mieszkańcy mieliby możliwość wygospodarowania miejsc postojowych z innej strony, a nie mogą tego zrobić. Brakuje jakiegoś wzajemnego porozumienia i dobrych chęci, żeby jakoś to rozwiązać, wiem że takie są przepisy prawa, ale co jeszcze moglibyśmy w tym zakresie uczynić, żeby było łatwiej nam wszystkim żyć.

**Naczelnik WKŚ Pan Grzegorz Mazurkiewicz:** p. Radna poruszyła istotny temat lokalizacji tych pojemników. To jest trudna sprawa, żeby takie miejsce wspólnota/spółdzielnia znalazła i żeby ono technicznie było możliwe do obsłużenia przez spółkę MPGK. Wniosek w tej sprawie jest weryfikowany, zarówno przez spółkę jak i przez administrację danego obiektu. Niektórych lokalizacji nie jesteśmy w stanie obsłużyć, czasami to jest kwestia nawet odmowy umiejscowienia pojemników i tutaj podchodzimy indywidualnie do tych miejsc, bo de facto moglibyśmy powiedzieć, że to jest problem wspólnot/spółdzielni bo to one odpowiadają za miejsce odbierania odpadów. Jednak nie zostawiamy tego problemu, ale też nie jesteśmy w stanie wszędzie rozwiązać tego w taki sposób, żeby wszystkie strony zadowolić. Czasami jest to kompromis po jednej i po drugiej stronie.

**Radny Pan Łukasz Hankus:** mam dwa pytania z dyżuru radnego. Pierwsza sprawa dotyczy pojemników na plastik, tych tradycyjnych naziemnych i tu mieszkańcy zgłaszają na przyszłość, gdy będą kupowane nowe pojemniki, żeby otwór wsadowy na te elementy był znacząco większy (w przypadku szkła/kartonu, wiadomo że nie weźmiemy tego dużo, bo są to odpady znacząco cięższe, co powoduje, że worki z plastikiem/szkłem nie znajdują się w samym pojemniku, tylko leżą obok).

2) W przypadku zarządców nieruchomości wspólnot/spółdzielni podobno pojawiały się takie historie, iż podjeżdżał samochód MPGK i ekipa, która miała odebrać śmieci z danego punktu nie odbierała tych śmieci a później w przypadku interwencji telefonicznej informowali, że nie było tam możliwości dojazdu, co było niezgodne z rzeczywistością. Czy MPGK ma jakiś mechanizm kontrolny nad tą sytuacją?

**Wiceprezes Zarządu Spółki MPGK Pan Robert Potucha:** jeśli chodzi o otwory wrzutowe to przyjrzymy się temu, rozwiązanie jakie stosujemy jest ogólnoeuropejskie. Wielokrotnie mieszkańcy, nie tylko u nas, ale w ogóle w Polsce nie zginiatają odpadów kartonowych, czy tworzyw. Ale sprawdzimy, czy coś takiego na rynku jest i jakie to ma implikacje finansowe. W przypadku wątpliwości, czy punkt był obsłużony, czy nie, to my większość naszych samochodów wyposażyliśmy w fotoboksy (kamery, które robią zdjęcia co kilka sekund). Jeśli ktoś chce wysłać do nas informację o braku odbioru, to proszę ją kierować na adres: [reklamacje@mpgk.com.pl](mailto:reklamacje@mpgk.com.pl), my to zweryfikujemy. Te kamery od kilku lat wprowadzamy, to jest kosztowne rozwiązanie, ale coraz więcej naszych pojazdów jest w to wyposażonych.

**Wiceprzewodniczący Komisji Pan Jacek Kalisz:** jaka jest metoda weryfikacji zawartości pojemników i czy są jakieś dane dotyczące nakładanych kar za ewentualne nieprzestrzeganie zasad segregacji śmieci?

**Naczelnik WKŚ Pan Grzegorz Mazurkiewicz:** metoda jest następująca – grzebanie w śmietniku, przepraszam za szczerłość, ale tak to wygląda. Albo mamy sygnał bezpośrednio ze spółki i wtedy wiemy, że coś dzieje się nie tak jak powinno, dlatego nie odebrali odpadów bo coś tam było w workach i my wtedy monitorujemy taką nieruchomość. Moi pracownicy pojawiają się i wykonują wrywkowe kontrole. Jediną formą ewentualnej kary jest podwyższona opłata ale staramy się wydawać takie decyzje w ostateczności. Rozmawiamy zarówno ze wspólnotą/spółdzielnią, aby edukować mieszkańców w tym temacie. Przykładowo miasto Gdańsk prowadzi 1 000 postępowań o podwyższenie opłaty, my chcielibyśmy tego uniknąć na zasadzie, że mieszkaniec musi, tylko że mieszkaniec chce. Obecnie kontrole, z racji tego że mam zespół, jaki mam i większego mieć nie będę są robione wrywkowo, szczególnie jeżeli mamy sygnał ze spółki, która jest codziennie na mieście i może to monitorować.

Odpowiadając na pytanie p. Radnej Marii Ryś - zgodnie z umową, którą spółka ma zawartą w mieście dwa razy do roku te pojemniki są czyszczone. Wszystko jednak zależy tak naprawdę od użytkowników. Wystarczy że komuś się ten worek rozleci, a miał tam np. jedzenie, płyny itd. i gdybyśmy codziennie przyjeżdżali na daną nieruchomość, to możemy nie dać rady. Jak pojemnik, wlot do pojemnika jest bardzo brudny to wysyłamy spółkę ponadnormatywnie.



**Wiceprezes Zarządu Spółki MPGK Pan Robert Potucha:** to co p. Naczelnik powiedział, to jest prawda. Problem jest duży, bo pojemników jest kilkadziesiąt tysięcy, natomiast musi być jakaś współpraca a nie od razu wzywianie firmy jak jest brudno wokół pojemników, czy brudny jest sam pojemnik. Taka współpraca jest np. na osiedlu Załęska Hałda, gdzie administrator na bieżąco czuwa nad porządkiem. Tam wielokrotnie była sytuacja, że worki ze śmieciami były stawiane pod gniazdami, ale administrator czyści to miejsce, wrzuca to co potrzeba. My oczywiście zgodnie z umową jesteśmy do tego zobligowani, ale nie da wszystkiego zrobić w jednakowym czasie, zwłaszcza w okresie letnim.

**Radny Pan Leszek Piechota:** czy spółka MPGK byłaby w stanie organizacyjnie i logistycznie odbierać raz na kwartał worki z ubraniami, czy to jest w ogóle możliwe? Tym bardziej, że jest przygotowywana specyfikacja do nowego przetargu a decyzja leży w rękach resortowego wiceprezydenta. Ja nie chcę czegoś narzucać na siłę, to co w tej chwili robi spółka MPGK jest dobre i się sprawdza, ale jak to będzie wyglądało w przyszłości to dopiero pokażą najbliższe miesiące i problem z ubraniami może narastać. Wychwyćmy ten problem wcześniej, skoro jest przygotowana SIWZ. Może warto w specyfikacji ująć możliwość dodatkowego odbioru ubrań, jeżeli oczywiście byłoby to opłacalne i możliwe do zrealizowania? Chciałem się dowiedzieć od p. Wiceprezydenta, czy w Katowicach dałoby się wprowadzić to, co zrobiono w Częstochowie, gdzie zbiórka odpadów tekstylnych odbywać się będzie w takim samym sposób jak zbiórka elektrośmieci. Chęć oddania odpadów mieszkańcom zgłasza do firmy, która przyjeżdża i odbiera worek spod drzwi. Dzięki temu stare ubrania, buty nie trafiają do odpadów zmieszanych.

**Wiceprezydent Miasta Pan Jarosław Makowski:** szanowny p. Radny, zadając pytanie w zasadzie też na nie odpowiedział, za co bardzo dziękuję. Tak jak to dzisiaj zostało powiedziane przez p. Wiceprezesa i p. Naczelnika - na razie nie widzimy potrzeby zmiany w tym zakresie, natomiast przypatrujemy się temu i będziemy to kontrolować, jeżeli pojawi się taka potrzeba to oczywiście będziemy na to reagować, ale na dzień dzisiejszy nie możemy reagować na sytuację, której nie znamy. Zobaczymy jak się zachowają mieszkańcy. Myślę, że p. Wiceprezes potwierdzi, że żeby coś takiego wprowadzić to trzeba być przekonanym że jest to niezbędne.

**Przewodniczący Komisji Pan Patryk Białas:** przychyliam się do wniosku radnego p. Leszka Piechoty i proszę p. Wiceprezesa o odniesienie się do tego.

**Wiceprezes Zarządu Pan Robert Potucha:** to jest wszystko kwestia pieniędzy, nie tylko samej organizacji. To wszystko kosztuje i jest jeszcze kwestia zagospodarowania odbioru. Samo zorganizowanie odbioru to początek drogi, jeśli nam ktoś zapłaci. Ja muszę dbać o załogę, spółka zatrudnia 500 osób, musi im zapłacić, musimy też z czegoś żyć, więc to nie może być jakieś dodatkowe zadanie bez gratyfikacji. To wszystko trzeba policzyć. Organizacyjne wszystko da się zrobić, jak będzie brakowało ludzi to zatrudnimy nowych, teraz nie ma z tym problemu, bo wydzwaniamy do nas non stop w sprawie pracy, tak samo jest z zakupem samochodów, to jest kwestia tylko pieniędzy. Ja prowadziłem podmioty prywatne i komunalne, ale MPGK jest spółką i działa komercyjnie.

**Przewodniczący Komisji Pan Patryk Białas** stwierdził, że temat został wyczerpany i zamknął dyskusję. Pan Przewodniczący Komisji serdecznie podziękował gościom za udzielone wyjaśnienia i członkom komisji za aktywny udział w dyskusji.

#### **Ad.4. 1. Opiniowanie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości, na których nie zamieszkują mieszkańcy, a powstają odpady komunalne.**

**Naczelnik WKŚ Pan Grzegorz Mazurkiewicz** przedstawił projekt uchwały: Szanowni P. Radni, przedmiotowa uchwała była już przez p. Radnych opiniowana, dotyczyła odbioru odpadów komunalnych z tzw. nieruchomości mieszanych, najczęściej z niezamieszkałych i pierwotnie termin rozpoczęcia tego odbioru był wyznaczony od 1 maja 2025 r. W związku z tym, że procedura zamówień publicznych jeszcze trochę potrwa, a my nie chcemy po pierwsze zaskakiwać mieszkańców, po drugie musimy w odpowiednim terminie przyjąć stosowne uchwały dot. obsługi tej części nieruchomości, stąd nasza prośba i propozycja przesunięcia tego terminu na 1 lipca 2025 r. Mam nadzieję, że to będzie ostatnie przesunięcie terminu z naszej strony.

#### **Pytania Radnych:**

**Radny Pan Leszek Piechota:** wydaje mi się, że powód przesunięcia tego terminu jest inny, niż przedstawiony przez p. Naczelnika, dodatkowo nie jest jeszcze rozstrzygnięty przetarg i mam nadzieję, że dodatkowy strumień odpadów będzie w ramach SIWZ tego przetargu uwzględniony i będzie realizowany. Ta uchwała została już zaopiniowana i jest wiążąca. Chciałbym się dowiedzieć od p. Wiceprezesa ile tego rynku odpadów przejęła MPGK, ile firmy z innych miast (Siemianowice, Sosnowiec)? Czy ceny, które egzekwujecie są porównywalne? Czy MPGK poradzi sobie z dodatkowym strumieniem odpadów?

**Wiceprezes Zarządu Spółki MPGK Pan Robert Potucha:** nie ma ewidencji nieruchomości mieszanych, więc takich danych nie posiadam, ale przejęliśmy rynek odpadów w ok. 70% i wszystko będzie wiadome 1 lipca 2025 r. Jeśli chodzi o umowę z miastem to rozliczamy się od każdej odebranej tony, natomiast z podmiotami rozliczamy się wg opróżnionych pojemników i tutaj nie ma jakiejś skali porównawczej. Na dziś firmy zewnętrzne, które obsługują rynek realizują odbiór według frakcji i według pojemników, nie według ton. Ceny są porównywalne, ale trafiają się firmy prywatne, które bardzo zaniżają ceny. Mają decyzje i stosują ceny dumpingowe.

**Radny Pan Adam Skowron:** za niską ceną idzie też niska jakość obsługi.

**Wiceprezes Zarządu Spółki MPGK Pan Robert Potucha:** chciałem to powiedzieć, szczególnie to widać w Śródmieściu. Ci, co zwracają uwagę na nieporządek i bałagan w centrum miasta, bo są pojemniki różnych podmiotów, to później jak jest problem to gdzie mieszkańcy dzwonią? Mieszkańcy dzwonią od razu do Urzędu Miasta, do MPGK, do radnych, także my później wielokrotnie musimy sprzątać po kimś, kto już wziął pieniądze za inną usługę. To rozwiązanie ma w przyszłości uporządkować sytuację w Śródmieściu.

**Przewodniczący Komisji Pan Patryk Białas** poddał projekt uchwały pod głosowanie: **Komisja Klimatu i Środowiska** po zapoznaniu się z projektem uchwały **Rady Miasta Katowice** zmieniającym uchwałę w sprawie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości, na których nie zamieszkują mieszkańcy, a powstają odpady komunalne, w głosowaniu: 9 głosów „za” zaopiniowała jednogłośnie pozytywnie przedmiotowy projekt uchwały.

**Ad.5. Korespondencja, sprawy bieżące.**

**Przewodniczący Komisji Pan Patryk Białas** poinformował, że nie wpłynęły inne projekty uchwał do zaopiniowania.

Wydział Architektury i Budownictwa przygotowuje odpowiedź dla mieszkanki dz. Zarzeczce, Pani M Cz.

**Ad.6. Wolne wnioski:**

**Radny Pan Leszek Piechota:** zwracam się z prośbą do p. Naczelnika WKŚ o przygotowanie analizy strumienia odpadów przez ostatnie 5 lat, jaki to był wpływ, w zależności od tego ilu było mieszkańców w Katowicach i jak on przebiegał.

**Ad.7. Zakończenie posiedzenia.**

**Przewodniczący Komisji Pan Patryk Białas** podziękował Radnym, pp. Wiceprezesowi i Naczelnikowi za udzielenie wyczerpujących wyjaśnień i na tym zamknął posiedzenie komisji.

**PRZEWODNICZĄCY  
KOMISJI KLIMATU I ŚRODOWISKA**

**PATRYK BIAŁAS**

Protokółowała: